

Sygn. akt II Ca 355/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesława Buczek - Markowska
Sędziowie:	SO Zbigniew Ciechanowicz SR del. Szymon Pilitowski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 listopada 2014 roku w S.

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuraturze Okręgowej w Szczecinie

o zwolnienie spod egzekucji

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 765/13

zmienia zaskarżony wyrok:

a. w punkcie I. w ten sposób, że powództwo oddala;

b. w punkcie III. w ten sposób, iż uchyla rozstrzygnięcie o kosztach.

Sygn. akt II Ca 355/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym dnia 20 grudnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt I C 765/13 Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie, po rozpoznaniu sprawy z powództwa A. K. przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Okręgowej w Szczecinie, w punkcie I. zwolnił kwotę 24.600 złotych spod zabezpieczenia majątkowego w postaci zajęcia tej kwoty na mocy postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym wydanego przez Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Szczecinie w dniu 17 grudnia 2012 r. w postępowaniu przygotowawczym, sygn. akt VI Ds. 26/11; w punkcie II. umorzył postępowanie odnośnie żądania zwolnienia kwoty 5.400 złotych spod zabezpieczenia majątkowego w postaci zajęcia tej kwoty na mocy ww. postanowienia; w punkcie III. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Prokuratury Okręgowej w Szczecinie na rzecz powódki A. K. kwotę 3.211,94 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok ten zapadł w sprawie zainicjowanej pozwem z dnia 18 kwietnia 2013 r., w którym A. K. wniosła o zwolnienie spod zabezpieczenia majątkowego kwoty 30.000 zł, opierając to żądanie na twierdzeniu, iż postanowieniem z dnia 17 grudnia 2012 r. Prokuratura Okręgowa w Szczecinie dokonała na podstawie art. 291 § 1 k.p.k., art. 292 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 730 § 2 k.p.c. i art. 747 pkt 2 k.p.c., art. 293 § 1 k.p.c. zabezpieczenia kwoty 39.600 zł zatrzymanych w dniu 9 października 2012 r. w trakcie przeszukania pomieszczeń zamieszkiwanych przez B. K. przy ulicy (...) w S., natomiast w części dotyczącej kwoty 30.000 zł środki te stanowiły własność powódki. W piśmie procesowym z dnia 27 sierpnia 2013 r., stanowiącym ustosunkowanie się do treści odpowiedzi na pozew, strona powodowa ograniczyła żądanie pozwu do kwoty 24.600 zł uzasadniając to tym, iż analiza stanu faktycznego w tej sprawie wskazuje, że w pokoju, który zajmował B. K., zostały zatrzymane pieniądze w kwocie 24.600 zł, co do których w dniu przeszukania istniała wątpliwość co do tego, czyją stanowią własność. Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2013 r. pełnomocnik powódki potwierdził, że pismem procesowym z dnia 27 sierpnia 2013 r. strona powodowa cofnęła powództwo ponad kwotę 24.600 zł i rzekła się w tym zakresie roszczenia.

Wyrok opisany na wstępie Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie wydał w oparciu o następujący stan faktyczny:

Sąd ustalił, iż I. K. (1) i B. K. są małżeństwem, na stałe zamieszkują w S. przy ulicy (...). Od 2006 r. powódka A. K., córka I. K. (1) i B. K., nie zamieszkuje z nimi, na stałe zamieszkuje poza granicami Polski, w B.. Od 2011 r. A. K. pracuje w Radzie Unii Europejskiej jako asystentka w dziale prawnym. Z tego tytułu otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 2.670 euro netto miesięcznie. Ponadto powódka jest udziałowcem spółki (...) w S.. W dniu 4 kwietnia 2012 r. na rachunek bankowy powódki prowadzony w Banku (...) S.A. wpłynęła od spółki (...) w S. na jej rzecz kwota 139.000 zł tytułem wypłaty zaliczki na poczet zysku.

Kolejno Sąd stwierdził, iż w dniu 29 czerwca 2012 r. powódka A. K. pobrała z Banku (...) S.A. kwotę 30.000 zł. We wrześniu 2012 r. powódka była w S. u rodziców I. K. (1) i B. K.. Wtedy też przekazała ojcu kwotę 30.000 zł, stanowiącą jej własność, aby ojciec kupił jej po okazyjnej cenie euro, po około 4 zł za euro. A. K. uzgodniła z ojcem, że odda jej pieniądze, jak powódka będzie w Polsce w grudniu na Święta Bożego Narodzenia. Ojciec powiedział jej, że część pieniędzy będzie przechowywał w witrynie, a część letniej marynarce, w swoim pokoju. I. K. (1) nie wiedziała, że córka przekazała ojcu kwotę 30.000 zł. Następnie B. K. potrzebował 5.000 zł i wziął je z pieniędzy córki, które trzymał w pokoju. Miał zamiar później oddać córce te 5.000 zł z gotówki, która była przechowywana w kuchni w kuchence mikrofalowej.

Sąd ustalił również, iż w dniu 5 października 2012 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w Szczecinie w śledztwie o sygn. akt VI Ds. 26/11 wydał postanowienie dotyczące zażądania od I. K. (1) zamieszkałej w S. przy ulicy (...) wydania rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie lub podlegających zajęciu w celu zabezpieczenia kar majątkowych, środków karnych o charakterze majątkowym albo roszczeń o naprawienie szkody, w tym środków pieniężnych w wysokości powyżej 5.000 zł, wobec których istnieje podejrzenie, iż mogą stanowić własność M. W.. Prokurator zlecił realizację postanowienia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W dniu 8 października 2012 r. B. K. został zatrzymany i Sąd zastosował w stosunku do jego osoby środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. B. K. został osadzony w Areszcie Śledczym w S.. Dzień po zatrzymaniu B. K. I. K. (1) zadzwoniła do córki A. K., aby przekazać jej tę informację, ale wówczas nie rozmawiały na temat żadnych pieniędzy. W dniu 9 października 2012 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w Szczecinie ogłosił B. K. postanowienie z dnia 8 października 2012 r., sygn. akt VI Ds. 26/11, w przedmiocie przedstawienia mu zarzutu, że w okresie od dnia 3 sierpnia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami i czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, doprowadził Zakład Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 3.256.024 zł 84 gr, to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Dalej Sąd ustalił, iż w dniu 9 października 2012 r. funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego Delegatury w S. dokonali przeszukania nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...), w obecności I. K. (1). Przed przystąpieniem do czynności funkcjonariusze (...) doręczyli I. K. (1) ww. postanowienie prokuratora z dnia 5 października 2012 r. W

protokole przeszukania zawarto oświadczenie I. K. (1), że pieniądze, które dobrowolnie wydała, należą do jej męża B. K., nic nie wiedziała o pieniądzach, które zostały znalezione w pokoju męża, oświadczyła, że pieniądze te należą do jej męża, zresztą jak wszystkie rzeczy w tym pokoju. W protokole przeszukania wyszczególniono rzeczy ujawnione i zabrane przez funkcjonariuszy (...), w tym między innymi pod pozycją „69” - 246 sztuk banknotów o nominale 100 zł każdy, razem 24.600 zł - według oświadczenia jest to własność męża, pod pozycją „225” - 150 sztuk banknotów o nominale 100 zł każdy, razem 15.000 zł - według oświadczenia I. K. (1) są to pieniądze B. K., które zostawił u żony na przechowanie. I. K. (1) wydała dobrowolnie funkcjonariuszom (...) kwotę 15.000 zł, którą wcześniej B. K. przekazał jej na przechowanie, trzymała je w kuchni w kuchence mikrofalowej. I. K. (1) w trakcie przeszukania nie wiedziała, że w domu znajdują się jeszcze jakieś inne pieniądze, które należałyby do jej męża B. K.. W pokoju, w którym znajdowały się rzeczy B. K., funkcjonariusze (...) znaleźli ponadto kwotę 24.600 zł. I. K. (1) nie wiedziała, że mąż miał w tym pokoju taką kwotę. Funkcjonariusze (...) zabrali ze sobą pieniądze w kwotach 15.000 zł i 24.600 zł. Kwota 24.600 zł stanowiła własność powódki A. K..

Sąd stwierdził następnie, iż w dniu 17 grudnia 2012 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w Szczecinie wydał postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym, w którym w punkcie I sentencji postanowienia zabezpieczył na mieniu podejrzanego B. K. grożącą mu karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych w stawce kwotowej po 300 zł każda, to jest 90.000 zł oraz obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej zarzucanym mu przestępstwem do wysokości 200.000 zł, w punkcie II sentencji postanowienia zabezpieczenia wykonania kary grzywny oraz obowiązku naprawienia szkody dokonano poprzez zajęcie kwoty 39.600 zł, zatrzymanych w dniu 9 października 2012 r. w trakcie przeszukania pomieszczeń zamieszkiwanych przez B. K. przy ulicy (...) w S.. W uzasadnieniu postanowienia prokurator wskazał między innymi, że I. K. (1) zamieszkująca wspólnie z podejrzanym w przeszukiwanej nieruchomości wskazała, że część tej sumy, to jest 15.000 zł, jest to kwota, którą pozostawił jej na przechowanie B. K., pozostała część zatrzymanej kwoty stanowi jego własność. Ww. postanowienie prokurator zarządził doręczyć podejrzanemu B. K., obrońcom podejrzanego i I. K. (1).

Sąd ustalił również, iż powódka A. K. przyjechała do S. na Święta Bożego Narodzenia. Podczas pobytu w domu przy ulicy (...) w S. powiedziała matce I. K. (1), że zginęły jej pieniądze, które znajdowały się w domu, a które przekazała wcześniej ojcu B. K.. I. K. (1) nie wiedziała, że jej córka przekazała wcześniej ojcu kwotę 30.000 zł. Córka mówiła jej, że część pieniędzy miało być w pokoju w witrynie, a część w marynarce ojca. I. K. (1) powiedziała córce, że pieniądze zabrało (...). W Wigilię A. K. odwiedziła wraz z matką ojca w Areszcie Śledczym w S., ale wtedy nie rozmawiała z ojcem na temat swoich pieniędzy. Powódka wraz z córką pojechały do pani adwokat I. R., aby dowiedzieć się, co należy zrobić, aby odzyskać pieniądze. W dniu 20 grudnia 2012 r. powódka A. K. złożyła w Prokuraturze Okręgowej w Szczecinie wniosek o zwrot pieniędzy, to jest o zwrot zatrzymanych w dniu 9 października 2012 r. w mieszkaniu przy ulicy (...) w S. pieniędzy w kwocie 30.000 zł, które stanowią jej własność. Powódka wskazała w treści oświadczenia, że pieniądze należy zwrócić na rachunek bankowy jej matki I. K. (1). Obrońca podejrzanego B. K. wniósł zażalenie na postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym. Postanowieniem z dnia 21 marca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie, sygn. akt IV Kp 72/13, nie uwzględnił zażalenia i utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Sąd ustalił dalej, iż powódka A. K. dopiero w marcu 2013 r. dowiedziała się od ojca B. K., że (...) nie chce oddać jej pieniędzy. Wtedy też A. K. udzieliła pełnomocnictwa procesowego w dniu 21 marca 2013 r. adwokat I. R. do poprowadzenia jej sprawy o zwrot pieniędzy. Pismem z dnia 26 marca 2013r. pełnomocnik powódki zwrócił się do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie o zwrot zatrzymanych pieniędzy w kwocie 30.000 zł jej właścicielce - powódce, wskazując, że A. K. nie otrzymała odpowiedzi na swój wniosek w tym przedmiocie z dnia 20 grudnia 2012 r. W odpowiedzi na powyższe pismo prokurator pismem z dnia 10 kwietnia 2013 r. zwrócił się do pełnomocnika powódki o wskazanie, jaki jest charakter procesowy wniosku z dnia 26 marca 2013r. Pismem z dnia 22 kwietnia 2013 r. pełnomocnik powódki A. K. zwrócił się ponownie do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie o zwrot zatrzymanych pieniędzy w kwocie 30.000 zł jej właścicielce - powódce.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie uznał, iż powództwo o zwolnienie kwoty 24.600 zł spod zabezpieczenia majątkowego w postaci zajęcia tej kwoty na mocy postanowienia o

zabezpieczeniu majątkowym, wydanego przez Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Szczecinie w dniu 17 grudnia 2012 r., w postępowaniu przygotowawczym, sygn. akt VI Ds. 26/11, okazało się uzasadnione.

Jako podstawę prawną powództwa Sąd wskazał przepisy art. 25 § 1 i 2 k.k.w., art. 291 k.p.c, art. 292 k.p.k. w zw. z art. 841 § 1 i 3 k.p.c.

Sąd zauważył, iż pomiędzy stronami spornym było, czy powódka zachowała termin miesięczny na wytoczenie powództwa o zwolnienie zajętych środków pieniężnych spod zabezpieczenia (art. 841 § 3 k.p.c.) oraz prawo powódki do wskazanych środków pieniężnych, to jest czy stanowią one własność powódki. Podniósł, iż naruszenie prawa chronionego w myśl art. 841 k.p.c. następuje z chwilą jego zajęcia. Zasadny jest pogląd, że do tego czasu powództwo wytoczone na podstawie art. 841 k.p.c. byłoby przedwczesne. Trafna jest także ocena, że z powództwa ekscydencyjnego może skorzystać również osoba trzecia, której prawa zostały naruszone w wyniku zajęcia dokonanego na podstawie tytułu zabezpieczającego.

Sąd Rejonowy zauważył, że powództwo interwencyjne może być wniesione w terminie miesiąca od dnia, w którym osoba trzecia dowiedziała się o naruszeniu jej praw w wyniku prowadzonej egzekucji (tu zabezpieczenia). Jest to termin materialnoprawny zastrzeżony do wytoczenia powództwa. Ma charakter terminu prekluzyjnego i w związku z tym nie może zostać przywrócony. Wniesienie powództwa interwencyjnego po jego upływie, co sąd uwzględnia z urzędu, stanowi podstawę jego oddalenia a liminie bez potrzeby merytorycznego badania, czy doszło do naruszenia prawa osoby trzeciej w wyniku skierowania postępowania zabezpieczającego (egzekucyjnego) do określonego przedmiotu.

W ocenie Sądu Rejonowego brak było podstaw do podzielenia stanowiska procesowego pozwanego, aby powódka uchybiła terminowi do wniesienia powództwa z art. 841 k.p.c. Sąd zauważył, iż strona pozwana skupiła się na twierdzeniu, że termin ten należy liczyć w tym konkretnym przypadku dla powódki od dnia 20 grudnia 2012 r., kiedy to powódka złożyła w Prokuraturze Okręgowej w Szczecinie wniosek o zwrot pieniędzy, w którym zwróciła się o zwrot zatrzymanych w dniu 9 października 2012 r. pieniędzy w kwocie 30.000 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego wniosek ten nie jest uzasadniony, gdyż nie sposób uznać, że złożenie przez powódkę wniosku z dnia 20 grudnia 2012 r. w Prokuraturze Okręgowej w Szczecinie było jednoznaczne z tym, że w tym dniu powódka miała już wiedzę, że jej środki pieniężne zostały zajęte na skutek wydania postanowienia o zabezpieczeniu przez Prokuratora, a taka wiedza byłaby wymagana, aby podzielić stanowisko pozwanego w tym zakresie. Niezbędnym byłoby ustalenie, że w tym dniu powódka miała już wiedzę, że jej prawo zostało naruszone wskutek zajęcia środków pieniężnych poprzez wydanie w tym zakresie postanowienia o zabezpieczeniu. Takich dowodów w niniejszym postępowaniu brak. Powódka, co wynika z treści wniosku z dnia 20 grudnia 2012 r., przesłuchania powódki, świadka I. K. (1), miała w tym dniu wiedzę, że jej środki pieniężne zostały zabrane przez funkcjonariuszy (...), działających na polecenie Prokuratora, a niezbędnym dla uznania, że termin miesięczny z art. 841 § 3 k.p.c. zaczął biec, byłoby ustalenie, że w tym dniu powódka wiedziała o zajęciu jej środków pieniężnych na skutek odpowiedniego postanowienia Prokuratora o zabezpieczeniu.

W ocenie Sądu Rejonowego nie można postawić znaku równości pomiędzy wiedzą powódki o zabraniu jej pieniędzy przez funkcjonariuszy (...) a wiedzą o naruszeniu jej prawa w rozumieniu art. 841 k.p.c. poprzez zajęcie tych środków pieniężnych na skutek postanowienia o zabezpieczeniu, bo o naruszeniu prawa powódki w rozumieniu art. 841 k.p.c. i wiedzy w tym zakresie powódki świadczy dopiero powzięcie przez nią wiedzy o zajęciu jej pieniędzy na skutek zabezpieczenia.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż powódka w grudniu 2012 r., po przyjeździe do Polski, poszła do pełnomocnika, adwokata I. R., od której nie uzyskała wiedzy, że zostało wydane postanowienie o zabezpieczeniu, a tylko poradę, aby złożyć stosowny wniosek o zwrot pieniędzy w Prokuraturze. Pani adwokat, będąc obrońcą ojca powódki, nie mogła nawet ujawnić tej okoliczności powódce, albowiem była to informacja, o której powzięła wiedzę jako obrońca B. K.. To oznacza, że powódka nie miała jeszcze wiedzy o wydaniu postanowienia o zabezpieczeniu. Później powódka wyjechała z Polski, po złożeniu wniosku z dnia 20 grudnia 2012 r., i do Polski przyjechała w marcu 2013 r. Postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia z dnia 17 grudnia 2012 r. nie zostało powódce doręczone, uzyskała o nim wiedzę dopiero w

marcu 2013 r. po rozpoznaniu zażalenia na powyższe postanowienie przez Sąd Rejonowy. Wtedy powódka przysłała do adwokat I. R. i w dniu 21 marca 2013 r. udzieliła jej pełnomocnictwa procesowego do reprezentowania jej w sprawie, której przedmiotem jest zwrot wskazanej kwoty. Powódka powództwo z art. 841 k.p.c. złożyła w dniu 19 kwietnia 2013 r., zatem termin z art. 841 § 3 k.p.c. został przez powódkę zachowany.

Sąd Rejonowy kolejno uznał, iż powódka A. K. wykazała, że zabezpieczone środki pieniężne do kwoty 24.600 zł stanowią jej własność, a wydane postanowienie o zabezpieczeniu tej kwoty poprzez jej zajęcie narusza jej prawa jako osoby trzeciej w rozumieniu art. 841 k.p.c. Fakt, iż środki pieniężne w kwocie 24.600 zł stanowią własność powódki wynikał zdaniem Sądu Rejonowego z przesłuchania powódki i świadka B. K., a ponadto z dowodów z dokumentów przedłożonych przez stronę powodową. Takim wnioski nie sprzeciwia się oświadczenie I. K. (1) złożone do protokołu przeszukania nieruchomości. Ze zbieżnych zeznań powódki, świadka B. K. wynika, że powódka przekazała ojcu we wrześniu 2012 r. 30.000 zł, które to pieniądze miały być przechowywane w pokoju zajmowanym przez B. K. w nieruchomości, gdzie przeprowadzono przeszukanie i znaleziono kwotę 24.600 zł, przy czym ojciec miał zakupić powódce euro po okazjnym kursie. B. K. z tej kwoty 30.000 zł pobrał na swoje potrzeby kwotę około 5.000 zł. I. K. (1), co wynika z jej zeznań, zeznań świadka B. K., zeznań powódki, nie miała wiedzy, aby powódka przekazała ojcu kwotę 30.000 zł, co znajduje odzwierciedlenie w treści protokołu przeszukania, w którym I. K. (1) wskazała, że nie wiedziała o pieniądzech w pokoju męża. Wprawdzie powiedziała, że stanowią jego własność, ale z zapisu protokołu wynika, że powiedziała to z tego powodu, że pieniądze zostały znalezione w pokoju męża, a jak wskazała wszystkie rzeczy w tym pokoju są męża, poza komputerem. Skoro I. K. (1) nie wiedziała o istnieniu pieniędzy w pokoju męża, to skąd miała mieć pewną wiedzę co do osoby ich właściciela.

W ocenie Sądu Rejonowego brak było dowodów, które wykluczałyby wiarygodność zeznań powódki i B. K. odnośnie tego, że właścicielem pieniędzy w kwocie 24.600 zł była powódka. Sąd uznał, że powódka bez problemu mogła taką kwotą dysponować i że były to jej pieniądze, gdyż zarabiała w tamtym czasie 2.670 euro miesięcznie, ponadto miała inne dochody, jak chociażby ze spółki (...) w S., a w dniu 4 kwietnia 2012 r. na rachunek bankowy powódki wpłynęła kwota 139.000 zł. Powódka wskazała w swoich zeznaniach, że kwotę 30.000 zł, jaką dała ojcu, aby zakupił jej euro po korzystnym kursie, pobrała z rachunku bankowego w czerwcu lub w lipcu 2012 r. Sąd Rejonowy wskazał zatem, iż aby zweryfikować twierdzenia powódki w tym zakresie, z urzędu przeprowadził postępowanie dowodowe i na rozprawie w dniu 4 października 2013 r. zobowiązał powódkę do przedłożenia wyciągu z rachunku bankowego. Powódka stosowny wydruk z rachunku bankowego przedłożyła, z którego wynika, że powódka pobrała kwotę 30.000 zł ze swojego rachunku bankowego, o czym wcześniej zeznała, w dniu 29 czerwca 2012 r., zatem ta okoliczność również świadczy o wiarygodności, zarówno zeznań powódki, jak i B. K. odnośnie osoby właściciela kwoty 30.000 zł.

Sąd Rejonowy nie podzielił zarzutu pozwanego odnośnie tego wydruku i jego mocy dowodowej. Zauważył, iż k.p.c. nie zawiera wyczerpującego katalogu środków dowodowych i środkiem dowodowym może być również wydruk z rachunku bankowego (art. 309 k.p.c). Przedłożony wydruk jest wydrukiem z rachunku bankowego powódki. Powyższe rozważania dały asumpt do ustalenia faktycznego Sądu Rejonowego, że środki pieniężne w kwocie 24.600 zł, które zostały zajęte przez prokuratora, stanowiły własność powódki.

Sąd Rejonowy wskazał dalej, że w punkcie II wyroku umorzył postępowanie odnośnie żądania zwolnienia kwoty 5.400 zł spod zabezpieczenia majątkowego wobec cofnięcia powództwa w tym zakresie przez stronę powodową wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, natomiast w punkcie III wyroku orzekł w przedmiocie zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c, przy przyjęciu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Uznał, że powódka wygrała proces w 82 %, biorąc pod uwagę, że w zakresie cofniętego powództwa należy powódkę uznać za stronę przegrywającą proces dla potrzeb rozliczenia kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany Skarb Państwa - Prokurator Okręgowy w Szczecinie. Wskazał, iż zaskarża powyższy wyrok w całości. Wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych prowadzący do przyjęcia, że:

1. termin do wytoczenia powództwa określony w art. 841 § 3 k.p.c. został zachowany, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego zgodna z zasadami logicznego myślenia i zasadami współżycia społecznego prowadzi

do wniosku, że dzień od którego należy liczyć ustawowy czas do zainicjowania postępowania sądowego to 20 grudnia 2012 r., a w konsekwencji, że pozew złożony został z przekroczeniem materialno-prawnego terminu ustawowego.

2. powódka wykazała, że pieniądze zabezpieczone w wyniku przeszukania mieszkania B. K. w dniu 9 października 2012 r. stanowią jej własność, podczas gdy ocena wszystkich okoliczności sprawy we wzajemnym powiązaniu prowadzi do uznania, że wyjaśnienia powódki i zeznania świadków są niewiarygodne i nie pozwalają na jednoznaczne sprecyzowanie wniosku w tym zakresie, a na odmienną ocenę nie wpływa dopuszczony przez sąd dowód w postaci wydruku komputerowego z rachunku bankowego jako nieprzydatny, gdyż jest niepełny i nie przedstawia szczegółowego opisu operacji bankowych.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa.

Uzasadniając zarzuty apelacyjne stwierdził, iż rozważania Sądu Rejonowego w przedmiocie zachowania terminu przewidzianego w art. 841 § 3 kpc kłócą się z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego. Zdaniem skarżącego nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy bezkrytyczne danie wiary przez sąd twierdzeniom powódki, że mając świadomość, iż środki pieniężne będące przedmiotem sporu zostały zajęte oraz kiedy i w jakich okolicznościach to nastąpiło, nie wiedziała jednocześnie, że są one zabezpieczone. Skarżący zauważył, iż postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym z dnia 17 grudnia 2012 r. zostało doręczone podejrzanemu B. K., jego obrońcom oraz jego żonie I. K. (1). Aczkolwiek A. K. nie doręczono postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym, gdyż nie było do tego podstawy prawnej, to jednak nielogiczny jest zdaniem skarżącego wniosek, że ta informacja do niej faktycznie nie dotarła. S. podniósł, iż z zeznań I. K. (1) i wyjaśnień powódki wynika bowiem, że po uzyskaniu przez powódkę informacji od matki na temat zatrzymanych pieniędzy, wspólnie udały się do obrońcy B. K., aby dowiedzieć się w jaki sposób możliwe jest ich odzyskanie. Ostatecznie powódka złożyła wniosek o wydanie pieniędzy, a fakt ten został podniesiony w zażaleniu złożonym następnego dnia tj. 21 grudnia 2012 r. przez obrońcę podejrzanego na postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym. A. K., jak to wynika z treści wniosku, była doskonale zorientowana co do okoliczności zatrzymania pieniędzy i kiedy do tego doszło. Nieracjonalne jest więc przyjęcie, że zrelacjonowane jej zostały wszystkie okoliczności związane z tym zdarzeniem, z pominięciem okoliczności najbardziej istotnej dla rozstrzygnięcia w tej sprawie.

Kolejno skarżący stwierdził, że ocena wiarygodności zeznań świadków i powódki przeprowadzona przez sąd jest chybiona. I. K. (1) do protokołu przeszukania oświadczyła, że pieniądze znalezione w pokoju męża stanowią jego własność. Z jej zeznań wynika, że o przekazaniu tej kwoty mężowi dowiedziała się od córki, nie była świadkiem bezpośrednim tej czynności. Z kolei B. K. pomimo, że w trakcie tymczasowego aresztowania miał kontakt z obrońcami i żoną, a więc z całkowitą pewnością miał wiedzę co do zatrzymania pieniędzy w jego mieszkaniu, a w tym co do wysokości kwoty, nie podnosił wcześniej zastrzeżeń dotyczących braku po jego stronie prawa własności do tych pieniędzy czy nieprawidłowości co do ich zatrzymania. Zdaniem skarżącego analiza stanu jego majątkowego i okoliczności ustalonych w postępowaniu karnym prowadzi do wniosku, że w dniu przeszukania domu B. K. miał on możliwość dysponowania stanowiącą jego własność gotówką w kwocie około 40.000 zł. Skarżący podniósł zatem, że Sąd I instancji nie poddał ocenie okoliczności dotyczących przestępstwa zarzucanego B. K., skupiając się jedynie na wykazaniu, że powódka mogła być w posiadaniu kwoty 24.600 zł, a więc wykazała, że stanowią one jej własność. Tymczasem w równej mierze nie ma żadnych przeciwwskazań do uznania, że B. K. mógł być w posiadaniu takiej kwoty. Brak więc podstaw do stwierdzenia, że pieniądze te bez żadnych wątpliwości należały do powódki, tym bardziej, że wysokość tej kwoty nic jest zgodna z przekazaną mu. Wskazał, że z przedłożonego przez powódkę wydruku z rachunku bankowego nie wynika, czy A. K. dokonała wypłaty gotówkowej kwoty 30.000 zł, czy też wykonany został przelew, a jeżeli tak to na jakie konto i z jakiego tytułu. Wydruk komputerowy jest niepełny, nie zawiera opisu przeprowadzonych operacji. Skarżący zauważył również na niespójność twierdzenia zawartego w pozwie z przedstawionym na rozprawie w wyjaśnieniu przyczyny przechowywania pieniędzy w domu. W pozwie bowiem wskazano, że powódka przebywając na co dzień za granicą czuje się bezpieczniej posiadając w momencie przyjazdu do domu pewną kwotę pieniędzy w gotówce, na rozprawie natomiast wskazała, że przyczyną był zakup euro. Ponadto zdaniem skarżącego nie można zgodzić się z twierdzeniem, że zgłaszane zastrzeżenia co do własności pieniędzy

zostały zignorowane w toku postępowania karnego. Zostały one bowiem ocenione przez sąd rozpoznający zażalenie na postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym.

W piśmie z 7 lutego 2014 r. pozwany sprecyzował zakres zaskarżenia wyroku wydanego przez Sąd pierwszej instancji w ten sposób, iż wskazał, że zaskarżenie nie dotyczy punktu II. wyroku, tj. umorzenia postępowania odnośnie żądania zwolnienia kwoty 5.400 zł spod zabezpieczenia majątkowego, gdyż w tym zakresie nastąpiło cofnięcie powództwa wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania. Stwierdziła, że o fakcie zatrzymania jej środków finansowych dowiedziała się po powrocie do Polski w dniu 20 grudnia 2012 r., w tym bowiem dniu nie odnalazła swoich pieniędzy w domu, zaś jej matka - I. K. (1) przekazała jej informacje o zatrzymaniu podczas przeszukania między innymi również środków finansowych. Podniosła, iż obrońca podejrzanego B. K. na spotkaniu z jego córką nie mógł poinformować ją o czynnościach podejmowanych w sprawie karnej, gdyż jest objęty tajemnicą adwokacką i bez kontaktu z klientem nie jest upoważniony do przekazywania informacji nawet członkom rodziny, chyba, że zostanie do tego upoważniony. Nadto w dniu 20 grudnia 2012 r. obrońcę podejrzanego nie łączył żaden stosunek prawny z powódką. Powódka podniosła zatem, iż strona pozwana usiłuje na przerzucić obowiązki organów ścigania na osobę obrońcy występującego w sprawie karnej, albowiem powódka - już po złożeniu wniosku o wydanie pieniędzy - nie została poinformowana o jakichkolwiek czynnościach podejmowanych w tej sprawie, nie została uznana jako strona w toczącym się postępowaniu o zabezpieczenie pieniędzy, a także nie otrzymała żadnej odpowiedzi z Prokuratury dotyczącej wniosku z dnia 20 grudnia 2012 r. Gdyby pozwana poinformowała chociażby powódkę o tym, że wniosek jest niezasadny, gdyż pieniądze zostały zabezpieczone - bezspornie od daty doręczenia takiej odpowiedzi należałoby liczyć termin do wytoczenia powództwa. Takie pismo jednak powódka otrzymała dopiero w dniu 10 kwietnia 2013 r. Zdaniem powódki pozwana mogłaby ww. zarzut podnieść, gdyby przedłożyła dowód, iż powódka została poinformowana o zabezpieczeniu pieniędzy na poczet kary grzywny. Skoro tak się nie stało zarzut jest całkowicie chybiony, a tym samym całkowicie nieuzasadniony. W dalszej kolejności powódka ustosunkowała się do argumentacji wyrażonej w apelacji w zakresie drugiego z postawionych w niej zarzutów

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Poddając ponownej ocenie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pod kątem podstaw faktycznych do zastosowania przepisów prawa materialnego, co Sąd Odwoławczy obowiązany jest czynić także z urzędu w granicach wywiedzionego środka zaskarżenia, Sąd ten nie podzielił ustaleń Sądu pierwszej instancji w zakresie, w którym stwierdził, iż powódka zachowała termin do wytoczenia powództwa ekscydencyjnego przewidziany w art. 841 § 3 k.p.c.

Bezspornym w niniejszej sprawie było, iż do dnia 10 kwietnia 2013 r. powódka nie otrzymała bezpośrednio od strony pozwanej żadnego powiadomienia o tym, iż środki zatrzymane podczas przeszukania podejrzanego B. K. dnia 9 października 2012 r. zostały objęte zajęciem dokonany w postanowieniu Prokuratora z dnia 17 grudnia 2012 r. W odniesieniu do postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika przepis zawarty w art. 847 § 2 k.p.c. nakazuje organowi egzekucyjnemu, w przypadku gdy dłużnik wymieni znajdujące się w jego władaniu ruchomości, co do których osobom trzecim przysługuje prawo żądania zwolnienia ich od egzekucji, zawiadomić o zajęciu osoby wskazane przez dłużnika. Stosując odpowiednio ten przepis do postępowania zabezpieczającego zainicjowanego postanowieniem Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Szczecinie z dnia 17 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt VI Ds. 26/11, organ, który dokonał zajęcia środków pieniężnych, po otrzymaniu informacji od podejrzanego, iż środki te są własnością powódki, powinien był zawiadomić powódkę o dokonany zajęciu. Informację taką B. K. niewątpliwie zawarł w zażaleniu na postanowienie z dnia 17 grudnia 2012 r., które, aczkolwiek skierowane do Sądu, zostało złożone za pośrednictwem organu, który dokonał zajęcia ww. środków pieniężnych. Prokurator natomiast nie wykonał wówczas ww. obowiązku, jak również zignorował pismo powódki z 20 grudnia 2012 r., w którym A. K. wniosła o wydanie zatrzymanych w dniu 9 października 2012 r. pieniędzy.

Przedłożenie dowodu doręczenia powódce zawiadomienia o zajęciu ww. środków pieniężnych, o którym mowa art. 847 § 2 k.p.c., stanowiłoby rzecz jasna najprostszy a zarazem najbardziej wiarygodny dowód pozwalający na ustalenie, kiedy powódka dowiedziała się o naruszeniu jej praw przez ww. zajęcie, z czym art. 841 § 3 k.p.c. wiąże początek terminu na wniesienie powództwa ekscydencyjnego. Z racji, że takiego zawiadomienia nie wysłano, przedstawienie w niniejszym procesie dowodu jego doręczenia powódce przez pozwanego oczywiście nie mogło nastąpić. Uchybienie normie wyrażonej w art. 847 § 2 k.p.c., leżące niewątpliwie po stronie pozwanej, nie pozbawiało jednakże definitywnie możliwości czynienia przez Sąd ustaleń faktycznych w przedmiocie tego, kiedy powódka faktycznie dowiedziała się o naruszeniu jej praw przez postępowanie zabezpieczające przeprowadzone przez Prokuratora.

Przepis art. 841 § 3 k.p.c. uzależnia początek biegu terminu prekluzyjnego na wniesienie powództwa przeciwegzekucyjnego od momentu, w którym osoba trzecia dowiedziała się o naruszeniu jej praw przez postępowanie egzekucyjne (tu zabezpieczające). Z żadnego przepisu nie wynika, że ów termin należy liczyć od momentu otrzymania przez osobę trzecią zawiadomienia, o którym mowa w art. 847 § 2 k.p.c. Dniem, w którym strona dowiedziała się o naruszeniu prawa, jest - według art. 841 § 3 k.p.c. - dzień, w którym strona faktycznie dowiedziała się o zajęciu przedmiotu, a nie dzień, w którym mogła się o nim dowiedzieć przy dołożeniu należytej staranności (por. wyrok SN z dnia 12 grudnia 2007 r., V CSK 275/07, LEX nr 677785). Aby stwierdzić, że termin na wytoczenie powództwa upłynął przed dniem złożenia pozwu w niniejszej sprawie, trzeba było stwierdzić, iż istnieją podstawy dowodowe do ustalenia, kiedy faktycznie powódka dowiedziała się o treści postanowienia Prokuratora z 17 grudnia 2012 r., tj. że środki pieniężne zatrzymane w trakcie przeszukania dokonanego dnia 9 października 2012 r. zostały formalnie zajęte.

W realiach sprawy pozwana nie miała możliwości dowodowych, aby wykazać, kiedy faktycznie stan takiej świadomości powstał u powódki. Fakt ten dotyczy przeżyć psychicznych, a ich ustalenie może niewątpliwie napotykać trudności. Zauważyć trzeba tym niemniej, iż zgodnie z art. 231 k.p.c. sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Uprawnienie sądu do czynienia ustaleń w oparciu o domniemanie faktyczne aktualizuje się w szczególności wówczas, gdy brak jest bezpośrednich dowodów pozwalających na ustalenie danego faktu. Możliwość skorzystania z domniemań faktycznych nie powinna natomiast kompensować uchybień strony w zakresie procesowego obowiązku wykazywania faktów, wynikającego m.in. z art. 232 k.p.c. Jeżeli jednak - jak w niniejszej sprawie - strona nie jest w stanie przedstawić bezpośrednich dowodów na ustalenie określonej okoliczności faktycznej, czynienie ustaleń w oparciu o domniemanie faktyczne jawi się jako konieczne, o ile domniemanie takie da się wyprowadzić z innych ustalonych faktów, bazując na ocenie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego. W tym zakresie Sąd winien skorzystać z reguł oceny dowodów przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwana słusznie podniosła w apelacji, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, oceniany w kontekście zasad logiki i doświadczenia życiowego, wskazuje, że powódka w dniu 20 grudnia 2012 r., tj. kiedy złożyła wniosek o wydanie zatrzymanych pieniędzy, wiedziała o tym, iż środki te zostały objęte zajęciem dokonanym w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2012 r.

Zauważyć należy, iż w trakcie przesłuchania przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 4 października 2013 r. powódka zeznała, że gdy przyjechała na święta, poszła do pokoju B. K., aby zabrać swoje pieniądze, ale nie było tam pieniędzy. Wskazała, że wówczas zapytała się mamy o pieniądze i wtedy ona powiedziała, że pieniądze zabrało (...). Powódka stwierdziła, że wtedy po raz pierwszy dowiedziała się, że jej pieniądze zostały zabrane przez (...). Zeznała dalej, iż w międzyczasie, nie wiedząc jak odzyskać pieniądze, poszła z mamą do pani adwokat K. - R. i wtedy też złożyła oświadczenie, że są to jej pieniądze i wniosek o ich zwrot, lecz nie otrzymała od (...) żadnej odpowiedzi.

Oceniając powyższy dowód nie sposób było nie dostrzec, iż wniosek o zwrot pieniędzy zatrzymanych w dniu 9 października 2012 r. sporządzony dnia 20 grudnia 2012 r. A. K. skierowała do Prokuratury Okręgowej VI Wydziału ds. Przestępstw (...) na adres ul. (...) w S.. Jest to dokładnie ta jednostka Prokuratury Okręgowej w Szczecinie, w której wydano przedmiotowe postanowienie o zajęciu środków pieniężnych powódki. Na odpisie tego

postanowienia, którego kopię powódka załączyła do pozwu, widnieje pieczęć Prokuratury Okręgowej Wydziału VI do spraw Przestępczości Gospodarczej z adresem, pod który powódka skierowała pismo z 20 grudnia 2013 r.

Gdyby przyjąć, że powódka, składając pismo z 20 grudnia 2013 r., wiedziała jedynie - jak zeznała - o zatrzymaniu należących do niej środków pieniężnych przez funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, rodzi się pytanie, dlaczego pismo z 20 grudnia 2013 r. skierowała dokładnie do tego organu, który wydał przedmiotowe postanowienie z dnia 17 grudnia 2013 r. (a nie do jednostki Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która dokonała zatrzymania ww. środków pieniężnych).

Kolejno należy zauważyć, iż w dniu 21 grudnia 2013 r. B. K. złożył za pośrednictwem swego obrońcy zażalenie na postanowienie Prokuratora z dnia 17 grudnia 2012 r., w uzasadnieniu którego wskazano, iż zatrzymane środki pieniężne stanowią własność córki podejrzanego A. K., która - według informacji uzyskanych przez obrońcę - złożyła wniosek o wydanie zabezpieczonych pieniędzy.

W zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2013 r. matka powódki I. K. (2) stwierdziła, iż kiedy córka powiedziała jej, że te środki, które zatrzymali funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, były powódki, wówczas pojechały do pani adwokat, żeby dowiedzieć się, co robić, żeby córka odzyskała swoją własność.

Z zeznań powódki i ww. świadka wynika zatem, iż wniosek A. K. z 20 grudnia 2012 r. został złożony po rozmowie powódki z obrońcą ojca. Założenie, że obrońca podejrzanego B. K. do dnia 21 grudnia 2012 r. dowiedział się o wniosku powódki z 20 grudnia 2012 r. (gdyż powołał się na niego w zażaleniu na postanowienie z 17 grudnia 2012 r.), a powódka w dniu spotkania z obrońcą nie dowiedziała o wydaniu przez Prokuratora postanowienia z 17 grudnia 2012 r., jest nader wątpliwe.

Powyższemu towarzyszy fakt, iż w tym samym dniu, w którym powódka sporządziła pismo z 20 grudnia 2012 r., i w którym wraz z matką udały się do obrońcy podejrzanego B. K., I. K. (1) osobiście odebrała odpis postanowienia z 17 grudnia 2012 r., wysłany bezpośrednio do niej na adres przy ul. (...). Dzień wcześniej, tj. 19 grudnia 2012 r., odebrała odpis tego postanowienia w imieniu męża, wysłany na adres przy ul. (...). Gdy I. K. (1) wraz z córką udały się do obrońcy podejrzanego, matka powódki dysponowała już zatem odpisem postanowienia z 17 grudnia 2012 r. pozwalającym stwierdzić, iż doszło do zajęcia środków pieniężnych zatrzymanych przez funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego dnia 9 października 2012 r. Wątpliwe jest, by w takiej sytuacji, rozmawiając z córką na temat ww. pieniędzy i sposobów jak je odzyskać, zataiła fakt, iż środki pieniężne córki zostały zajęte w ramach zabezpieczenia, o którym orzekł Prokurator w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2012 r.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż dowód w postaci poświadczeń odbioru odpisów postanowienia z 17 grudnia 2012 r. został złożony dopiero na etapie postępowania odwoławczego, nie uznał jednakże za zasadne pominąć ten dowód na podstawie art. 381 k.p.c. Przepis ten przewiduje jedynie możliwość dla Sądu drugiej instancji do pominięcia nowych faktów i dowodów, które strona mogła powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie nakłada w tym zakresie obowiązku na sąd odwoławczy. W świetle tego, iż powyższy dowód okazał się przydatny dla prawidłowego dokonania ustaleń faktycznych, pozwalających na prawidłowe zastosowanie prawa materialnego (art. 841 § 3 k.p.c.), dopuszczenie tego dowodu było konieczne chociażby z uwagi na obowiązek spoczywający na Sądzie Odwoławczym do ponownej merytorycznej oceny sprawy, a nie tylko do kontroli poprawności wydanego przez Sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia.

Ogół powyższych faktów ocenianych łącznie prowadził do przekonania, iż powódka A. K. w dniu 20 grudnia 2012 r. wiedziała o naruszeniu jej praw przez postępowanie zabezpieczające zainicjowane postanowieniem Prokuratora z 17 grudnia 2012 r., a zatem od tego dnia rozpoczął swój bieg miesięczny termin na wniesienie powództwa przeciwegzekucyjnego, który upłynął dnia 20 stycznia 2013 r., przed dniem złożenia pozwu w niniejszej sprawie. Powództwo podlegało z tej przyczyny oddaleniu.

Rozpoznanie apelacji należało ograniczyć do pierwszego z wymienionych w niej zarzutów, gdyż uznanie przez Sąd jego zasadności wystarczyło do merytorycznego rozpoznania sprawy. Sam fakt uchybienia terminowi z art. 841 § 3 k.p.c.

powoduje bowiem bezwzględną konieczność oddalenia powództwa bez potrzeby oceny jego merytorycznej zasadności (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 17 kwietnia 2013 r., I ACa 79/13, LEX nr 1372467).

Kierując się ogółem powyższych okoliczności Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I. w ten sposób, iż oddalił powództwo co nastąpiło w zaskarżonej w apelacji.

Konsekwencją tej zmiany było to, iż powódka okazała się stroną, która przegrała proces. Zwrot kosztów procesu w takiej sytuacji jej nie przysługiwał, lecz - po myśli art. 98 § 1 i 2 k.p.c. - przysługiwał pozwanej, ta zaś żadnych kosztów postępowania w obu instancjach, o których istnieniu wiedziałby Sąd Okręgowy, nie poniosła. Brak było zatem podstaw do zamieszczenia w wyroku rozstrzygnięcia o kosztach. Sąd Odwoławczy, zmieniając zaskarżony wyrok w punkcie I., również zmienił go zatem w punkcie III., uchylając zawarte w nim rozstrzygnięcie o kosztach.

Zważywszy, iż w uzasadnieniu apelacji w żaden sposób nie została zakwestionowana prawidłowość rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II. zaskarżonego wyroku, natomiast w piśmie z 7 lutego 2014 r. pozwany sprecyzował zakres zaskarżenia wprost wskazując, że zaskarżenie nie dotyczy punktu II wyroku, tj. umorzenia postępowania, brak było podstaw do orzekania przez Sąd odwoławczy w zakresie objętym tą częścią wyroku. Pisma pozwanego z 7 lutego 2014 r. nie należało natomiast utożsamiać z częściowym cofnięciem środka zaskarżenia, lecz z doprecyzowaniem apelacji, zatem brak było podstaw, aby umarzać w jakiejś części postępowanie apelacyjne.